

ORLI LOT

MIESIĘCZNIK KRAJOZNAWCZY
ORGAN KÓŁ KRAJOZNAWCZYCH MŁODZIEŻY
POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

TREŚĆ:

Str.

Bieleniówna Irena: Ponowny wybór Prezydenta Ignacego Mościckiego	82
Skarbkówna Bożena: Piękno grodu Kopernika	83
Dr. Leszczycki Stanisław: Budownictwo kamienne na ziemiach polskich	84
Sprawozdanie Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej za r. 1932	90
Projekt zmiany regulaminu Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej uchwalony przez Prezydium Komisji K. K. M. S.	92
Nauczycielski kurs krajoznawczy	92
Krajoznawczy obóz instruktorski dla dziewcząt	92
Nasi Koledzy z Bytomia w Toruniu	93
Uroczystość 700-lecia Torunia	93
Szkolne schroniska wycieczkowe	93
Dom Wycieczkowy Polskiego Tow. Krajoznaw. w Ojcowie Willa „Reduta”.	94
Zamknięcie Wystawy Naukowej Fotografij Geograficznych i Krajoznawczych	94
Z książek i czasopism	95

Prenumeratę prosimy wpłacać na Nr. konta P. K. O. **409.870**
Marja Sawicka Księgarnia Orbis

Dopisywanie na czekach „Orli Lot” do tego
Nru jest mylne i P.K.O. wpłaty nie przyjmuje.

Adres Komisji K. K. M. S., Kraków, **Oleandry 4.**

NOWOŚĆ!

SEWERYN UDZIELA

KRAKÓW W PODANIACH I LEGENDACH

DO NABYCIA W KSIĘGARNI „ORBIS”, KRAKÓW,
 BARSKA 41, ORAZ WE WSZYSTKICH
 KSIĘGARNIACH

CENA ZŁ. 2.—

BIBLIOTEKAZKA „ORLEGO LOTU“.

- Nr. 1. Niemcówna, Metodyka pracy w kołach krajoznawczych — 40
„ 2. Chałubiński, Sześć dni w Tatrach — 80
„ 3. Wiktor-Piłsudski, Krzyże przydrożne — 60
„ 4. Tomkowicz, Style w architekturze 1 40
„ 5. W. Pol jako krajoznawca — 40
„ 6. Hryniewiecki, Moja pierwsza wycieczka krajoznawcza — 60
„ 7. Udziela, Z podań i dziejów ziemi Bieckiej — 80
„ 8. Seweryn, O Chrystusie Frasobliwym 1
„ 9. Konicówna, Wrażenia z podróży do Egiptu — 60
„ 10. Sokołowski, Zdobycie Mont Cervin 1 —
„ 11. — Z ostępów zimowych Tatr — 90
„ 12. Sawicki, Idea i organizacja krajoznawstwa w Polsce . — 60

KSIĘGARNIA GEOGRAFICZNA „ORBIS“ W KRAKOWIE, BARSKA 41

POLECA

SAWICKI: POLSKA WSPÓŁCZESNA W OBRAZACH ŚCIENNYCH

(Warszawa, Bałtyk, Podlasie, Wołyń, Podole, Ojców, Wieliczka, Beskidy, Zagłębie, Pojezierze, Wieś polska, Miasteczko polskie).

Niepodklejone 2.80, podklejone 4 20.

Wydawnictwa Muzeum Etnograficznego w Krakowie

1. Tadeusz Seweryn: Skrzynie krakowskie. 10 zł.
2. Tadeusz Seweryn: Parzenice góralskie. 14 zł.
3. Seweryn Udziela: Ludowe stroje krakowskie. 40 zł.
4. Anna Kutrzebianka: Budownictwo ludowe w Zawoi. 7 zł.
5. Tadeusz Seweryn: Podłazniki — studja z dziedziny sztuki ludowej. 9 50 zł.

Te pięć książek w dużym formacie, wytwornie wydane z wieloma barwnymi ilustracjami są wzorem dla Kół krajoznawczych młodzieży, jak mają podobne tematy opracowywać. Koła krajoznawcze otrzymują te wydawnictwa po zniżonej cenie, gdy zakupią je w Muzeum Etnograficznym (Kraków, Zamek 7). Koła mogą zakupywać w Muzeum Etnograficznym kartki barwne (skrzynie, 10 szt. 1 50 zł., parzenice 10 szt. 1 50 zł., krakowiacy 4 szt. 60 gr.) po bardzo niskich cenach i sprzedawać je ze znacznym dla siebie zyskiem.

Z I E M I A

ORGAN POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO

Krajoznawczy miesięcznik ilustrowany pod redakcją

ALEKSANDRA JANOWSKIEGO

WARSZAWA, UL. KAROWA 31.

Warunki prenumeraty zniżone:

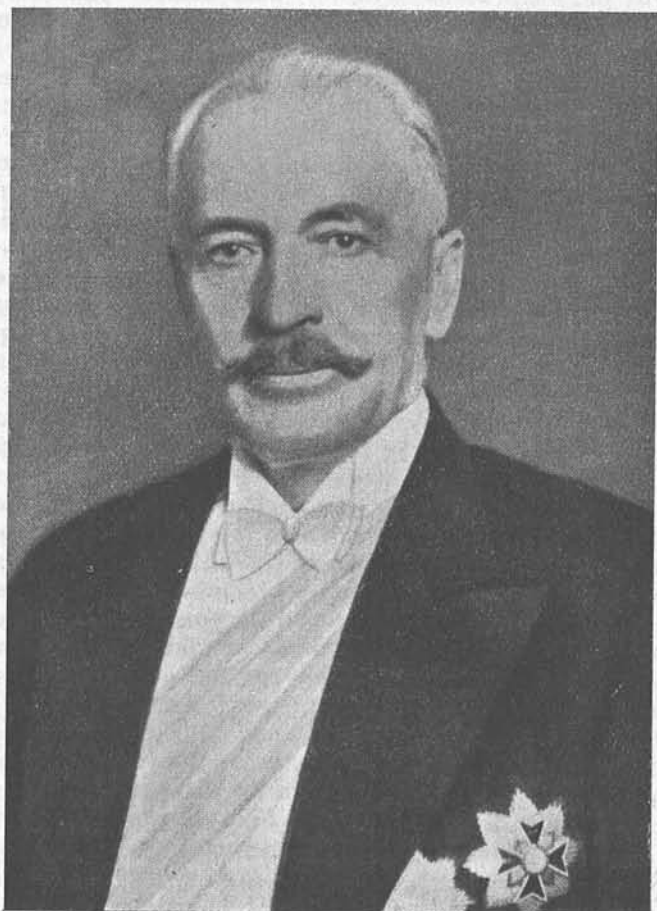
Rocznie zł. 18—, półrocznie zł. 8—, kwartalnie zł. 4 50.

Dla Kół Krajozn. Młodzieży Szkol., Nauczycielstwa i Szkół:

Rocznie zł. 13—, półrocznie zł. 7—, kwartalnie zł. 4—.

ORLI LOT

MIESIĘCZNIK KRAJOZNAWCZY
ORGAN KÓŁ KRAJOZNAWCZYCH MŁODZIEŻY
POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ PROF. IGNACY MOŚCICKI.



BIELENIÓWNA IRENA (Gimn. VII w Krakowie).

Ponowny wybór Prezydenta Ignacego Mościckiego.

Przed ósmym maja myśl naszą zajmowało pytanie, jakie będą kandydatury na Prezydenta Rzeczypospolitej? Kto zostanie wybrany? Czy Prezydent Mościcki w razie ponownego wyboru przyjmie urząd, czy też cofnie się w zacisze pracowni naukowej, aby zdaleka od zgiełku i gwaru życia politycznego poświęcić się pracy na polu wynalazków technicznych. Gorączka niepewności... ze drżeniem czekaliśmy momentu, w którym na łamach prasy ukaże się imię Najdostojniejszego Elekta. Ziściły się marzenia snute w głębi serc. Dzienniki ogłosiły wesołą wieść o wyborze i przyjęciu urzędu przez Prezydenta Ignacego Mościckiego. Wieść ze wszech miar radosna, uważana za dobrą wróżbę dla przyszłych losów państwa, za szczególną opatrność Bożą. Bowiem Prezydent Mościcki po raz pierwszy został wybrany naczelnikiem państwa po przewrocie majowym 1926 r. w chwili, gdy młode państwo polskie przeżywało ciężkie dni. Natychmiast w pierwszych dniach swojej pracy politycznej postawił sobie za cel skonsolidowanie twórczych sił narodu dla zreformowania i wzmocnienia ustroju państwowego. W czasie trwania pierwszej kadencji do pewnego stopnia udało mu się idee swoje zrealizować. Przedewszystkiem poprawia błędy konstytucji, uzupełnia i wyjaśnia punkty niezbyt dokładnie omówione, ale niemniej jednak nowa konstytucja nie jest jeszcze tak idealną, aby już obeszło się bez poprawek. To też uzupełnienie jej słusznie należy się temu, który pierwszy podjął trud zreformowania jej. Ponowny wybór Pana Prezydenta Mościckiego przypadł na okres nie mniej ciężki jak pierwszym razem. Teraz nad Polską (jak zresztą nad całą Europą) szaleje kryzys gospodarczy, a na tym tle powstaje cały szereg eksperymentów socjalno-politycznych. Ale ojciec narodu polskiego, ten nieodrodny syn tradycji piastowskiej, już obmyślił, wychodował w sercu i wzniosłej duszy sposób postępowania, aby Polskę wyrwać z tej depresji gospodarczej i wznieść ją na szczyty potęgi Jagiellonów. Schorzeniom ustroju, spowodowanym wojną, przeciwstawił wiedzę, trud cichej pracy, powrót do równowagi. Przed siwym włosem wieńczącym zamiast korony głowę dostojnego męża schyla kornie czoło cała Polska, spiesząc złożyć hołd majestatowi wiedzy. A ten wielki mąż jakże bliski jest sercom młodzieży. Niezatarłe wrażenie zostało w sercu po wizycie podczas zjazdu krajowego w Warszawie u P. Prezydenta. Krokiem miarowym, poważnym, z którego każdy natychmiast odgadł nieugiętą wolę, z anielskim uśmiechem opromieniającym dostojną twarz, wszedł między nas. Od pierwszego wejrzenia stał się panem naszych serc. Zupełnie podświadomie porównujemy kochaną postać z królami dawnej świetnej Polski, i życzymy, by Mu Bóg dał sił i zdrowia do kierowania losami Państwa Polskiego i umocnienia jego potęgi.



BOŻENA SKARBKÓWNA Koło Kraj. przy Miejsk. Gimn. Żeńsk. w Toruniu.

Piękno grodu Kopernika.

Toruń, to jedno z najpiękniejszych miast gotyckich, nie tylko Pomorza, ale i całej Polski, jeden z nielicznych grodów, w których dochoowało się tyle i tak pięknych pomników średniowiecza.

Istotę piękna zabytków toruńskich stanowi przede wszystkim t. zw.: gotyk nadwiślański, styl o cechujących go ostrołukach, kształtach smukłych i strzelistych, w którym zbudowane są trzy kościoły: Panny Marji, św. Jana i św. Jakóba.

Kościół N. Marji Panny, surowy gmach bez wieży, z fasadą zdobną, olbrzymiem oknem i trzema wieżyczkami, wyrastającymi ponad dach prezbiterjum, posiada trzy nawy o przepięknym gwiaździstym sklepieniu, podtrzymywane przez dwa szeregi smukłych, ośmiokątnych filarów.

Kościół św. Jakóba to architektonicznie najpiękniejsza świątynia krzyżacka. Gwiaździste sklepienia, bogactwo dekoracyj zewnętrznych, jak: ozdobne przypory oraz oryginalna ściana szczytowa płaskiej absydy, pozbawiona w smukłe wieżyczki, cegły glazurowane kolorowe czynią go arcydziełem sztuki, wzbudzającym podziw miłośników architektury gotyckiej.

Kościół św. Jana, najstarszy z kościołów toruńskich, zawiera wewnątrz piękne zachowane dotąd gotyckie freski i tryptyki, na wieży słynny dzwon „Tuba Dei” oraz przedsionki z pięknymi koronkami galerij terakotowych.

Wnętra tych typowych świątyń gotyckich posiadają dużo cennych rzeźb, malowideł i pomników z epoki baroku i renesansu oraz witraże, przez które sączy się blade, kolorowe światło, stwarzając nastrój uroczysty i dziwny, przypominający dawne, zamierzchłe czasy.

Z pięknych, starych zabytków gotyku wymienić należy jeszcze: ratusz, ogromny gmach z surowych cegieł, z wieżą pozbawioną hełmu, ozdobiony strzelistymi wieżyczkami i ostrołukowymi wnękami, liczne kamienice, bramy: Mostową z zębatego blankami i Klasztorną.

Oprócz gotyckich zabytków posiada Toruń jeszcze prześliczne budowle renesansowe i barokowe jak np.: pałac biskupi, ozdobiony girlandami z motywów roślinnych, barokowy łuk Cezara, zwany bramą Bydgoską i barokowy dom „pod Gwiazdą” o najbogatszej fasadzie w Toruniu, zdobny pięknymi drzwiami dębowymi, bogatymi sztukateriami i rzeźbą.

Poczta i wysoka wieżycza kościoła garnizonowego, chociaż w fałszywym gotyku jednak są ładne i mają w sobie dużo uroku.

Krzywa Wieża, piękna w swojej brzydocie i oryginalności, poczerńnięte ruiny zamku Krzyżackiego, stare spichrze, ciasne, średniowieczne zaułki, z przetrzucanym gdzie niegdzie łukiem, wąskie fasady patrycjuszowskich kamienic, wszystko to nadaje Toruniowi wygląd odrębny i stylowy, a jeśli patrzeć od strony Wisły, nad którą piętrzą się groźne wieże i dawne mury obronne, miasto podobne jest do jakiejś średniowiecznej warowni z czasów krzyżackich.

Kontrast z samem śródmieściem tworzą przedmieścia rozległe i budowane nowocześnie, nieprzypominające niczem średniowiecznych bu-

dowli Starego Miasta. Przez swój charakter willowy i rozległe ogrody pełne kwiatów i zieleni w lecie, stanowią piękno w swoim rodzaju, podziwiane przez wszystkich.

I każdy torunianin napewno kocha swój stary gród, z dostojnemi, sędziwemi gmachami, szczytnością od starości, z małemi uliczkami, z tradycją dawnych mieszczan, pamiątkami odległych wieków i szarą falą Wisły, królowej naszych rzek, która zawsze jednakowo toczy swoje nurty koło Torunia. Lecz niedość tylko kochać miasto, trzeba zrozumieć i odczuć jego piękno, trzeba poznać i ocenić zabytki grodu Kopernika, z których każdy jest pamiątką wysiłku i kultury Torunia z przed kilkuset lat, bo ta kultura istniała i to kultura bardzo wysoka, która stworzyła to piękno i przekazała je nam, ale jest jeszcze inne piękno w Toruniu: to szczerzy i gorący duch polski, który bije w sercu mieszkańców starego grodu, który nigdy go nie odda zabornym sąsiadom z zachodu.

Duch ten nakazał Toruniowi poddać się królowi Jagielle, a potem Kazimierzowi Jagiellończykowi, duch ten dodawał mocy obywatelom toruńskim w ciężkich czasach niewoli i daje im teraz siłę do pracy dla Polski. Ten duch, to piękno nigdy nie zginie w piersiach toruńskich, choćby minęło nowych siedemset lat:

ONO BYŁO, JEST I BĘDZIE.

DR. STANISŁAW LESZCZYCKI.

Budownictwo kamienne na ziemiach polskich.

(Kwestjonariusz etnogeograficzny).

Na ziemiach polskich, w osadnictwie wiejskiem najpospolitsze jest budownictwo drewniane, zajmujące $\frac{9}{10}$ całej powierzchni państwa, dlatego prawie zawsze, gdy mówi się o polskiej chacie, ma się na myśli dom drewniany, pokryty słomą lub drzewem. Mimo to jednak na obszarach, gdzie brak jest materiału drzewnego, domy buduje się z innych materiałów, najczęściej z gliny lub kamienia miejscowego. Budownictwo ludowe stanowi ciekawy i interesujący dział kultury materialnej, to też etnografowie już od wielu lat poświęcali mu wiele prac. Pomijając całe to ważne zagadnienie, chcę zająć się jednym tylko szczegółem, budownictwem kamiennym, nieopracowanym dotąd na naszych ziemiach, poruszyć zagadnienia związane z podłożem skalnym, ono bowiem zasługuje na specjalną uwagę z punktu widzenia antropogeograficznego. Na przykładzie budownictwa kamiennego b. wyraźnie, a zarazem zupełnie bezpośrednio przejawia się związek człowieka z podłożem, podłoże bowiem dostarcza pewnego materiału skalnego związanego z dziejami geologicznymi ziemi, człowiek zaś posiadający pewną kulturę, wymagania życiowe oraz technikę pracy, wykorzystuje ten materiał, budując z niego swe siedziby. Na szeregu przykładach od osadnictwa najprymitywniejszego, jakim jest wykorzystanie jaskiń czy jam ziemnych, przez długi szereg prymitywnych kolib (patrz fot. 1) aż do współczesnego osadnictwa murowanego (fot. 2 i 3), możemy śledzić różne sposoby przy-

stosowania się lub wykorzystania przez człowieka warunków miejscowych, tem samem badać rozwój jego kultury w odniesieniu do podłoża, w jednym szczególe jego życia. Z tych więc względów budownictwo to zasługuje na dokładne opracowanie.

Osadnictwo kamienne występuje na obszarze ziem polskich dość rzadko, regionalizacja jednak jego jest nader interesująca, inaczej bowiem zaznacza się pod tym względem łuk Karpat, inaczej pas wyżyn zbudowanych z wapienia, inaczej zaś część nizinna, odrębnie również



Fot. 1. Prymitywna koliba z piaskowca godulskiego na Hrobaczęj Łące
w Beskidzie Małym. Fot. St. Leszczycki.

zaznacza się kraina pojezierzy. Dotąd brak nam szczegółowych danych, w każdym razie choć ogólnie możemy sobie zdać sprawę z różnic jakie pod tym względem występują. W Karpatach używa się do budowy piaskowców miejscowych (patrz fot. 2) lecz nie wszystkich, wieśniak wprawdzie nie nazwie tego czy innego rodzaju piaskowca, natomiast bez trudu wyróżnia, który z nich nadaje się na fundament (podmurówkę), na ściany lub ocembrowanie studni, który zaś do tych celów zupełnie nie nadaje się. Z tego punktu przeprowadzone badania w terenie dają także ciekawy materiał do wiedzy przyrodniczej ludu. Na wyżynie Małopolskiej wieśniak rozróżnia materiał skalny w swych budowlach z „wapienika“, do innych celów używa martwicy wapiennej, do innych wapienia skalistego i t. p. (patrz fot. 3). Tu spotkać można lokalne używanie marmurów (w Dębniku koło Krzeszowic), często w ściany wmurowywane są narzutniaki granitowe. Dalej na północy coraz więcej spotyka się zużytkowanych narzutniaków, a obok nich otoczaki rzeczne. Lokalnie

wykorzystywane są też skały wulkaniczne, szuter rzeczny, dalej ławice piasków, hałdy żużli współcześnie spajane cementem (fot. 4), wyjątkowo spotkać można domy budowane z murawy (Tylża woj. Wileńskie), które już raczej należy zaliczyć do budownictwa ziemnego łącznie z gliniankami. W budownictwie kamiennem studja mogą pójść w dwóch kierunkach, możemy badać współczesny rozwój techniki budowlanej, a z nim zużycie materiałów takich, które dawniej uważane były za bezużyteczne, co rzuca światło na rozwój ekonomiczny wsi, lub też specjalną uwagę



Fot. 2. Dom zbudowany z piaskowca goduńskiego we wsi Międzybrodzie bialskie.
Fot. St. Leszczycki.

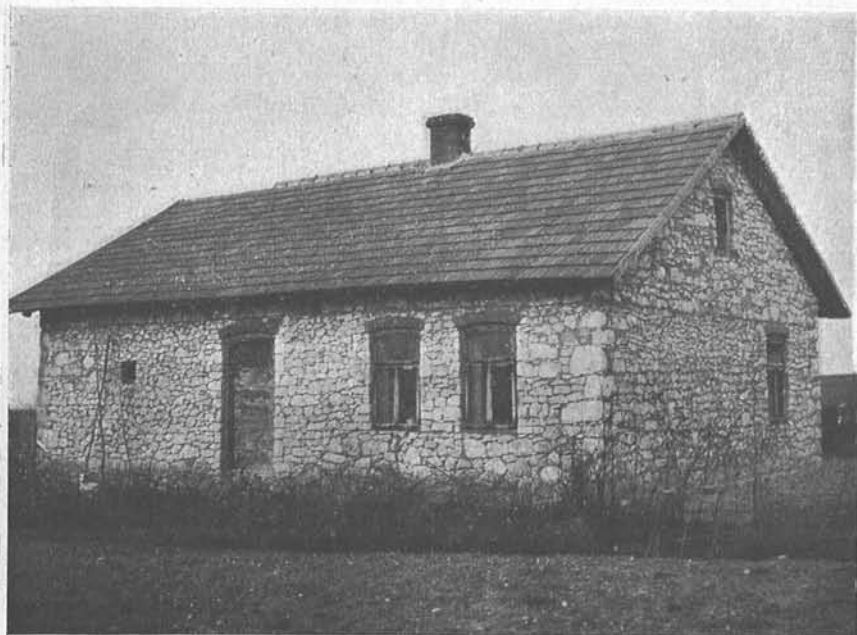
zwracać na budowlę prymitywne, w konstrukcjach których, tkwią pierwiastki prastarych kultur, dziś u nas nieistniejących, a na innych obszarach pospolicie zachowanych, co świadczy o dawnych związkach kulturalnych naszych ziem z sąsiadami. Z tych więc też względów warto zając się zbieraniem materiałów do budownictwa kamiennego, jest go zasadniczo na naszych ziemiach nie wiele, zasługuje jednak ono na opracowanie. Koła krajoznawcze mogą tu wiele zdziałać, praca w terenie jest nie trudna, wyniki zaś mogą być wielce pożyteczne.

Budownictwo kamienne nie wszędzie występuje, czasem znaleźć można tylko jego fragmenty, pracę więc w terenie należy prowadzić w następujących kierunkach: a) budowlę posiadające ściany zbudowane w całości lub częściowo z kamienia polnego, b) fragmenty architektoniczne kamienne w domach drewnianych, c) podmurowania (fundamenty), d) ocembrowania studni, e) ogrodzenia kamienne. Wymienionych pięć punktów stanowi zrab prac w terenie, niżej podane wskazówki meto-

dyczne są istotną treścią niniejszego kwestjonariusza. Prowadząc badania na pewnym obszarze, notatki należy prowadzić dla każdej wsi osobno, wypełniając dla każdej kwestjonariusz.

Notatki należy prowadzić w następujący sposób :

- 1) nazwa wsi, gminy, powiatu,
- 2) ilość budynków całkowicie zbudowanych z kamienia,
- 3) w tem ilość domów mieszkalnych, stajen, stodół, śpichlerzy, komór, piwnic, szop, szałasów i t. p.,



Fot. 3. Dom zbudowany z wapienia skalistego we wsi Kozierów na wyżynie Małopolskiej.

Fot. St. Leszczycki.

- 4) ilość budynków częściowo zbudowanych z kamienia (j. w.).
- 5) rozmieszczenie tych budynków na planie (mapie), z wyróżnieniem do czego służą, z czego są zbudowane, z oznaczeniem ich różnymi sygnaturami, a zaopatrzeniem numerami według których załączy się szczegółowy opis. Kolejno według numerów podanych na planie opisuje się poszczególne budynki zwracając uwagę na następujące szczegóły :
- 6) do czego budynek służy,
- 7) podaje się jego plan poziomy, w pewnej skali,
- 8) opisuje się wygląd zewnętrzny, załączając fotografię lub rysunek,
- 9) jakość materiału kamiennego,
- 10) sposób obróbki,
- 11) sposób łączenia,
- 12) jakość lepiszcza,
- 13) miejsce jego występowania, sposób wydobywania, odległość i transport.

Prócz tego w opisie należy uwzględnić:

- 14) kształt i pokrycie dachu,
- 15) orientację lica chaty,
- 16) materiał, konstrukcję i wyprawę ścian,
- 17) materiał, kształt i wysokość podmurowania,
- 18) komin jego materiał, kształt, wyprawę i miejsce umieszczenia,
- 19) sposób umieszczenia okien i drzwi, ich rozmieszczenie (podać na planie poziomym),



Fot. 4. Stodoła zbudowana z pustaków piaskowo-cementowych wyrabianych odrębnie, na miejscu. Wieś Bieńkowice (pow. Bochnia) nizina Nadwiślańska.

Fot. St. Leszczycki.

20) pewną piętrowość budynku, wynikającą z wysokiego podmurowania, wewnątrz którego mieszczą się dolne ubikacje gospodarcze.

Jeśli we wsi znajduje się większa ilość budynków kamiennych, to opis należy rozbić na 2 części: dla całej grupy podać szczegóły powtarzające się jednorazowo, inne zaś podawać w streszczeniu (skrótami) lub metodą graficzną, znacznie pracę ułatwiającą (patrz literatura).

Jeśli we wsi nie ma budynków kamiennych, to należy zwrócić uwagę czy w domach drewnianych nie znajdują się fragmenty architektoniczne z kamienia, te należy opisać szczegółowo, możliwie bogato ilustrując, notując częstość występowania, rozmieszczenie według punktów wyżej podanych: 9, 10, 11, 12, 13.

Z podmurówką we wsi spotykamy się najczęściej, dlatego na nią również zwraca się uwagę, notując obserwacje według punktów od 9 do 13 j. w., a prócz tego mierzy się przeciętną wysokość podmurowa-

nia z 4 rogów domu, oraz kilka najwyższych podmurowań. Przy tem specjalną uwagę zwracamy na podmurowania najwyższe, w których pomieszczenie znaleźć mogą ubikacje gospodarcze.

Odrębnych notatek wymagają studnie ocembrowane kamieniem, tu specjalnie zwracamy uwagę na rodzaj piaskowca, jego nazwę ludową, sposób poznania go przez wieśniaka, dowiadujemy się o jego zaletach, miejscu występowania go przez wieśniaka, dowiadujemy się o jego zaletach, miejscu występowania i t. d. Zwracamy również uwagę na konstrukcję, sposób wyłożenia studni, jej głębokość i jakość wody. Kamień miejscowy może mieć zastosowanie przy budowie ogrodzeń, murów, tu prócz materiału i konstrukcji (poz. 9—13) notujemy wysokość i grubość murów. Na specjalną uwagę we wsi zasługują piwnice i spichlerze, często jedyne ślady budownictwa kamiennego, przy nich prócz opisu, należy podać rozmieszczenie czasem lokalne, bardzo charakterystyczne.

Czem opisy będą szczegółowsze tem cenniejszy stanowiąc będą materiał faktyczny. Materiały zebrane należy nadsyłać do Instytutu Geograficznego U. J. Kraków, Grodzka 64, tam również zasięgnąć można szczegółowych informacji. Jako uzupełnienie niniejszych uwag załączony jest spis literatury polskiej, w której czytelnik znajdzie szereg danych dotyczących omawianych zagadnień.

1. Banach. Półziemianki w Sandomierzu. »Orli Lot«, t. VI, 1925.
2. Bąk S. O niektórych formach budownictwa ludowego. »Przyroda i Technika«, t. IX, 1930.
3. Chętnik A. Chata kurpiowska. Warszawa 1915.
4. Gloger Z. Budownictwo drzewne w Polsce. Encyklopedia Staropolska. Warszawa 1907.
5. Korybutiak Z. J., Zagroda litewska. »Orli Lot«, t. VIII, 1927.
6. Kutrzebianka A., Budownictwo ludowe w Zawoji. Muzeum Etnogr. Kraków 1931.
7. Leszczycki S., Badania geograficzne nad osadnictwem w Beskidzie Wyspowym. Prace Inst. Geogr. U. J., Nr. 14, Kraków 1932.
8. Leszczycki S., Graficzna metoda prowadzenia notatek w terenie dla badań osadniczych. »Wiadomości Geograficzne«, t. IX, 1931.
9. Leszczycki S., Ształy kamienne w Beskidzie małym. »Wierchy«, t. X, 1932.
10. Matlakowski W. Budownictwo na Podhalu. Wyd. P. A. U. Kraków 1898.
11. Moszyński K., Kultura ludowa Słowian. Wyd. P. A. U., Kraków, 1930.
12. Ormicki W., Zewnętrzne oblicze wsi polskiej. »Wiad. Geogr.«, t. VII, 1929.
13. Sochaniewiczówna J. Materiał budowlany wsi polskiej. Czasop. Geogr., t. VI.
14. Udziela S. O góralach żywieckich. Wierchy, t. II, 1924.
15. Zawiliński R. Budownictwo orawskie. »Ziemia«, t. XVI, 1931.



Projekt zmiany regulaminu Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej uchwalony przez Prezydium Komisji K. K. M. S.

§ 2. Cel. Celem Koła jest:

- a) pogłębienie uczuciowego i rozumowego stosunku młodzieży do ziemi ojczystej i jej piękna,
- b) rozwijanie samodzielności w poznaniu kraju,
- c) budzenie inicjatywy myśli i działania, w kierunku umocnienia wielkości i potęgi państwa.

§ 3. Środki. Koło dąży do urzeczywistnienia powyższych celów przez:

1. przygotowanie i urządzenie wycieczek,
2. poznawanie warsztatów pracy ludzkiej, jako środków budzenia kultu pracy,
3. zbieranie materiałów krajoznawczych i współpraca z instytucjami naukowymi,
4. przygotowanie i urządzenie referatów, odczytów i pogadanek,
5. zapoznanie się z przeszłością ziemi i kultury ojczystej,
6. omawianie i ocenianie wartości wnoszonych do życia zbiorowego przez poszczególne warstwy społeczne i grupy etniczne,
7. urządzenie wystaw i konkursów,
8. tworzenie świetlic, bibliotek i zbiorów,
9. organizowanie kursów, obozów i zjazdów krajoznawczych,
10. ochronę swojszczyzny, zabytków historycznych i przyrody, przez współdziałanie z wojewódzkimi urzędami konserwatorskimi, Ligą Ochrony Przyrody i Państwową Radą Ochrony Przyrody,
11. współdziałanie z Ligą Obrony Powietrznej Państwa.

§ 14. Sekcje. W razie potrzeby Koło może dzielić się na sekcje, np. na: geologiczną, paleontologiczną, morfologiczną, hydrograficzną, antropologiczną, fenologiczną, florystyczną, faunistyczną, humanistyczną, dialektologiczną, antropologiczną, demograficzną, etnograficzną, archeologiczną, ekonomiczną, historyczną, socjologiczną, fotograficzną, społeczną, opieki nad Polakami zagranicą i t. p.

Nauczycielski Kurs Krajoznawczy.

Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło wakacyjny kurs metodyczno-krajoznawczy z uwzględnieniem historii kultury dla nauczycieli szkół powszechnych, który ma się odbyć w czasie od 3—29 lipca w Krakowie. Kuratorjum Okr. Szk. Krak. powierzyło kierownictwo prof. Leopoldowi Węgrzynowiczowi.

Jest to trzeci z rzędu kurs krajoznawczy dla nauczycieli szkół powszechnych. W r. 1931 głównym tematem wykładów kursu była geografia i przyroda, w r. 1932 osadnictwo i stosunki gospodarcze, a obecny poświęcony będzie zagadnieniom kultury współczesnej w sztuce, budownictwie, technice i sporcie.

Krajoznawczy obóz instruktorski dla dziewcząt.

Pierwszy obóz instruktorski dla młodych krajoznawczyń organizuje Komisja K. K. M. S. w Sopotni Małej w czasie od 3—16 lipca. Koszt utrzymania wraz z wycieczkami na Pilsko, Babią Górę i i. wyniesie 30 zł. Zgłoszenia należy skierować do Prezydium Komisji, Kraków, Oleandry 4, do 14 czerwca.

Nasi Koledzy z Bytomia w Toruniu.

Dnia 8. IV. 33. o godz. 18:30 zebrali się członkowie Zrzeszenia Kół Krajoznawczych wraz z opiekunami w gimnazjum męskim, aby wspólnie pójść na dworzec, celem powitania wycieczki, przyjeżdżającej z Bytomia. Pociąg wiozący kolegów, przybył o godz. 19-tej. Na stacji toruńskiej ruch uczynił się wielki, do Grodu Kopernika zawitało 21 uczniów gimnazjum męskiego z Bytomia. Na dworcu nastąpiły powitania, najpierw przez redaktora „Naszych Prac” kol. Bitońskiego, następnie prezesa Zrzeszenia kol. Tuniszewskiego, którzy w krótkich lecz gorących słowach, wyrazili radość, z powodu przyjazdu naszych rodaków. Po niedługim czasie wyruszono do miasta, gdzie przed kościołem garnizonowym nastąpiło ogólne dobranoc, następnie zajęto się kolegami z Bytomia, aby po tak męczącej podróży zabezpieczyć im odpowiedni nocleg.

Uroczystość 700-lecia Torunia.

Staraniem Kół Krajoznawczych w niedzielę dnia 9. IV. 33. urządzono z okazji 700-lecia miasta Torunia akademię w auli gimnazjum męskiego. Początek wyznaczono na godz. 17-tą. Aula wypełniona była po brzegi. Na program złożyły się: powitanie i zagajenie przez prezesa kol. Tuniszewskiego, historia Torunia referat kol. Borzestowskiego, deklamacja kol. Mossakowskiej, solo skrzypcowe kol. Tatarkowskiego, referat kol. Pakalskiej, kwartet muzyczny wykonany przez kol. Billerta, Bochłke'go, Tatarkowskiego i Zelaskiewicza, referat kol. Lewandowskiego, deklamacja kol. Mamonówny, referat kol. Skarbówkówny i marsz wykonany na fortepianie przez kol. Billerta. Całość nagrodzono hucznymi oklaskami. Po ukończonej akademii profesorowie, koledzy z Bytomia (biorący udział w akademii) oraz delegacje Kół zebrali się w sali geograficznej tegoż gimnazjum, celem spożycia wspólnej herbatki, podczas której wygłoszono szereg przemówień, deklamację, wręczono kierownikowi wycieczki album pamiątkowy ze zdjęciami Torunia. Na zakończenie zaś wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć kolegów z Bytomia.

Szkolne schroniska wycieczkowe.

Informator VII. Rok 1933. Wydawnictwo Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Nieocenione to wydawnictwo dla każdego młodego krajoznawcy tak ze względu na treść ideową jak i na bogactwo informacji. Na pierwszej stronie przemawiają do młodych serc hasła głoszące ideę ochrony przyrody, ochrony kultury i ideały krajoznawcze, w dalszym ciągu przemawia P. Min. J. Jędrzejewicz do przyjaciół, którzy uczą się kochać ziemię ojczystą. Po omówieniu wartości wychowawczej wycieczek następuje szereg artykułów informacyjnych o szkolnej akcji turystyczno-krajoznawczej, o ulgach kolejowych, o sposobie organizowania wycieczek, o pomocy doraźnej w nagłych wypadkach o kołach krajoznawczych młodzieży szkolnej, a w końcu wykaz schronisk i mapa szkolnych schronisk wycieczkowych.

* * *

Blankiety według wzoru Nr. 2 podanego na str. 57 »Informatora« są do nabycia w Komisji K. K. M. S. Kraków, Oleandry 4, po cenie 2 zł. 50 gr.

za 50 egzemplarzy. Przy zamówieniu należy przesłać powyższą kwotę czekiem P. K. O. na konto 409.812 Komisja K. K. M. S.

Dom wycieczkowy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Ojcowie Willa „Reduta“,



koło bramy Krakowskiej nad Prądnikiem, poleca: noclegi dla wycieczek szkolnych po 50 gr. z pościelą, oraz pojedyncze pokoje z pościelą i ew. utrzymaniem.

Piękna dolina Ojcowa wraz z grotami w skałach wapiennych i malowniczymi ruinami zamku nie powinna być pominięta przez Krajoznawców chcących poznać całą Polskę.

Zamknięcie Wystawy Naukowej Fotografij Geograficznych i Krajoznawczych, urządzonej z okazji Zjazdu Związku Kół Geograficznych Wyższych Uczelni Rzplitej Polskiej przez Koło Geografów Uczniów Uniw. Jagiell. nastąpiło dnia 29 kwietnia br. Wystawa obejmowała bogaty materiał tak naukowy jak i artystyczny, zgrupowany w działach 1) morfologii i geologii, 2) etnografii, 3) klimatologii, 4) osadnictwa, 5) regionalnym Afryki, Islandji, Himalajów, Kaukazu i Alaski. Wystawa cieszyła się wielkiem powodzeniem, dość powiedzieć, że zwiedziło ją zgórą trzy tysiące osób. Na zakończenie rozstrzygnięto szereg konkursów. W konkursie artystycznym jury fotoklubu YMCA przyznała: I-sze P. Prof. Sykutowskiemu (Nagroda Jego Magnificencji Rektora Dr. St. Kutrzeby), II-gie P. K. Guzikowi (Nagroda Fmy Fotorecord), III-cie P. Z. Frankowi (Nagroda Fmy Alfa). Nadto wyróżniono prace panów Ciętaka, Sprencla, Bryńskiego i Klimczaka. Komisja Kwalifikacyjna Konkursu naukowego przyznała miejsca: I-sze Kołu Geogr. U. U. J. za fotogramy panów Guzika, Bereżowskiego, Flisa i Ciętaka (Nagroda Komitetu Wystawy), II-gie Kołu Geografów Stud. Uniw. Poznańskiego za fotogramy panów Klimczaka, Ks. Strady T. S., Dr. Galona i Dr. Czekalskiego (Nagroda Fmy Garnfinkiel), III-cie Kołu Krajoznawczemu Semin. Naucz. w Borku przy Cieszynie za prace pa-

nów Sprenzla i Szymika (Nagroda Fmy Agfa). W konkursie dla publiczności pierwsze miejsce zajęła P. Mgr. St. Flisówna (Nagroda Fmy Warszawski Skład Fotograficzny), dalsze p. Frank, p. Jakesch, klasa VI. gimn. SS. Urszulanek (Nagrody Fmy Orion i Koła Geogr. U. U. J.), w dziale naukowym, zaś w artystycznym p. Dr. Medwecki i Ks. Strada T. S. (Nagrody Fmy Alfa i Agfa). Niezrównane zdjęcie Selli, Prof. Goetla jak również większa część eksponatów Polskiego Twa Tatrzańskiego pozostawała poza konkursem. Wystawa ułożona metodycznie przez Komisję Kwalifikacyjną pod przewodnictwem P. Dziekana Goetla, sprężysto zorganizowana przez Komitet pod kierunkiem p. Berezowskiego dała wiele naukowych korzyści zwiedzającym, przeważnie młodzieży.

Z książek i czasopism.

Seweryn Udziela: „Kraków w podaniach i legendach“. Kraków, nakł. drukarni »Orbis« 1933, 8-ka mała, str. 72, 11 ilustracji.

Wielką a miłą niespodziankę przyniosła czytelnikom, Orlego Lotu jego stała opiekunka i protektorka, p. profesorowa Sawicka, wydając bardzo piękną książeczkę napisaną przez znanego Wam dobrze przyjaciela, Seweryna Udziela. Czcigodny autor pisze:

„Przeszło nad Krakowem zdarzeń wiele przez lata setne, a wszystko zapisała wiernie historia, ale przemkły i takie niespostrzeżone, drobne, które stwierdzić trudno, ale zapamiętać warto i podumać nad gorącą wiarą naszych przodków i nad ich umiłowaniem wszystkiego tego, co nasze, co polskie, co krakowskie“.

Więc spisał autor takich 19 starych podań i legend związanych z zamkiem krakowskim, z jego kościołami, kamienicami i okolicą, takich opowiadań stareńkich, osnutych mgłą odległej przeszłości i podał je czytelnikom w miłym opowiadaniu.

Czytajcie, a spodobać się wam zapewne i nie będzie chyba ani jednego czytelnika, aby nie zechciał tej książeczki mieć na własność.

Krótki przewodnik po Huculszczyźnie — zestawił Komitet redakcyjny. Główna Księgarnia Wojskowa, cena zł. 3.50. Zadaniem przewodnika jest spopularyzowanie tak pięknej, a zbyt mało jeszcze zwiedzanej polaci Karpat i zachęcenie turystów, narciarzy, letników oraz miłośników pięknej przyrody i folkloru do zwiedzenia tego zewszecznym godnego poznania zakątka Rzeczypospolitej. Podręcznik dzieli się na część ogólną i część szczegółową. Część ogólna obejmuje podział terenu, opis przyrody, klimat, lud i jego kulturę, wspomnienie o walkach legionowych (1914—1915) opis linii komunikacyjnych z podaniem warunków podróżowania, wskazówki turystyczne, literaturę i mapy, wreszcie omawia spławy, turystykę rzeczną oraz myśliwstwo i wędkarstwo. Część szczegółowa zawiera opis 130 szlaków wycieczkowych, zestawiony w ten sposób, że na podstawie ogólnej charakterystyki, każdy turysta z łatwością powinien znaleźć przy pomocy mapy właściwą drogę; dla mniej wprawnych pozostaje wielka ilość szlaków znaczonych (uwidacznia je załączona mapa w kilku kolorach), których odnalezienie nie przedstawia żadnych trudności. Część tę uzupełnia alfabetyczny wykaz miejscowości, schronisk oraz szczytów i przełęczy. Książkę zdobią 23 nader udatne zdjęcia fotograficzne.

W. Olędzki i Ł. Żelazowski. Wychowanie fizyczne w obozach letnich. Cena zł. 1'50. Praca zawiera całokształt wychowania fizycznego w harserskich obozach letnich. Poza ogólnymi wytycznymi wychowania, podaje wyposażenie obozu w sprzęt ćwiczebny, szczegółowy plan zajęć oraz wzorce gimnastyczne — wszystko z uwzględnieniem podziału ćwiczących na grupy według wieku. Podany program ćwiczeń jest uzgodniony z wymaganiami przewidzianymi regulaminem Państwowej Odznaki Sportowej. Do pracy dołączony jest wzór »karty osobistej« i »karty zdrowia«, niezbędnych do ewidencjonowania wyników pracy w obozach letnich. Wymieniona książka jest wprost niezastąpionym podręcznikiem dla wszelkich organizacji wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Niska cena umożliwia jej nabycie każdemu.

„Zbliża i Zdaleka“. Sześć dzielnych osób (Bryński, Halicka, Malicki, Piętkowski, Ukorcza i Zińkiewicz) zawiązało we Lwowie komitet redakcyjny, włożyli pieniądze i... zaryzykowali, a właściwie wcale nie ryzykowali, bo w kilkanaście dni po ukazaniu się pierwszego zeszytu zostało sprzedanych przeszło 1000 egzemplarzy! Trzeba jednak wiedzieć jak wygląda i co zawiera to cenne i arcyciekawe pismo. Na wstępie artykuł A. Malickiego: W krainie kukurudzy, tytoniu i grot podziemnych (Podole Pokucie). „Zdaleka“ ciekawe opisy podają: Bryński Kar. (Żelazne Wrota — Przełom Dunajca) i Adam Malicki (Największe Targowisko wschodu — Singapur). — U. — pisze o proporcjach geograficznych; recenzje o książkach i pismach krajoznawczych zamykają wastościowy, bogato ilustrowany numer. Na tle pięknej całości wyróżnia się tematem, treścią i barwnym opisem, nadzwyczajny wprost rewelacyjny artykuł Malickiego: Największe targowisko wschodu. Takich opisów powinno być jak najwięcej. Wszak wiemy jak bardzo młodzież interesuje się krajami odległymi i egzotycznymi np. Japonią lub Indjami. „Zbliża i Zdaleka“ jest doskonałą koncepcją opartą na naturalnych zainteresowaniach młodzieży. „Zbliża i Zdaleka“ stoi na poziomie odpowiadającym młodzieży średnich i wyższych klas gimn. „Zbliża i Zdaleka“ powinno być jak najrychlej zalecone jako środek pomocniczy przy nauczaniu geografii. Wszystkim Krajoznawcom, starszym i młodszemu gorąco to pismo polecamy. Adres: Red. i Adm. Lwów, pl. Marjacki 4, III p., Hotel Europejski. „Zbliża i Zdaleka“ ukazuje się raz w miesiącu. Cena pojedynczego numeru wynosi 35 gr. (24 stron), prenumerata roczna 3'20 zł, półroczna 1'75 zł.

Cena zeszytu pojedynczego (16-24 str.) z przesyłką pocztową 50 gr., zeszytu podwójnego (32-40 str.) 1'— zł., bez przesyłki 45 gr. wzgl. 90 gr. Przedpłata roczna 5'— zł.

Poszczególne numery można nabywać w Krakowie w księgarni Gebethnera i Spki.

Cena ogłoszeń: cała strona 50'— zł., pół strony 30'— zł., ćwierć strony 16'— zł.

Wszelkie przesyłki pieniężne, zwroty niesprzedanych egzemplarzy, należy skierować pod adres: Księgarnia „Orbis“, Kraków-Dębniaki, Barska 41. Najdogodniej jest wysłać pieniądze czekiem P. K. O. na konto 409.870. Na odpowiedzi załączyć znaczek pocztowy.

Redaktor naczel. i odpowiedz.: Leopold Węgrzynowicz, Kraków, Oleandry 4, II. p.
Administracja: Kraków-Dębniaki, Księgarnia „Orbis“.

Odbito w Tłoczn. Geograficznej „Orbis“, Kraków-Dębniaki, ul. Barska L. 41, pod zarządem Pawła Czuja.

ATLAS GEOGRAFICZNY

PROF. ST. KORBLA i L. SAWICKIEGO

dostosowany do obowiązujących planów nauki w szkole powszechnej i średniej.

Zeszyt I. obejmuje naukę elementarną o mapach i Polsce oraz o kuli ziemskiej jako całości w 31 mapach na 8 tablicach. Cena 6 zł. Zeszyt II. poświęcony geografii regionalnej pozapolskiej, ujmując ją w 41 mapach na 10 tablicach. Cena 7— zł. — Zeszyt III. poświęcony nauce o Polsce współczesnej, której stosunki geograficzne przedstawia w szczegółowych mapach topograficznych oraz licznych kartogramach i planach. Do zeszytu III. dodany wyczerpujący Skorowidz nazw geograficznych. Cena 11— zł. — Całość 23 zł., w twardej półpłóciennej oprawie 25 zł.

Z zeszytu III. ukazała się osobno **MAPA POLSKI**. Cena 1·20 zł.

MAŁY ATLAS GEOGRAFICZNY

PROF. ST. KORBLA i L. SAWICKIEGO

Na 12 tablicach obejmuje całokształt nauki geografii wedle planów dla szkół powszechnych ze Skorowidzem nazw. Wspaniale na kredowym papierze wykonany. Cena 9 zł.

Z Atlasów prof. Korbla i Sawickiego

można nabywać oddzielne mapki poszczególnych kontynentów w opracowaniach fizyczno-politycznych, bardzo starannych i technicznie doskonałych: Obie półkule, Europa, Europa zachodnia i środkowa, Ameryki obie po 1— zł., Azja, Afryka, Australia, Polska element. po 80 gr., Polska szczegółowa w 2 arkuszach 1·20 zł.

ATLAS KONTUROWY

PROF. LUDOMIRA SAWICKIEGO

Zbiór ślepych mapek do ćwiczeń geograficznych. Format 32 × 24 cm, na dobrym papierze. Zeszyt I. obejmuje mapy Polski i oddzielnie wszystkich województw (23 mapek). Cena 2·50 zł. Zeszyt II. obejmuje mapy Europy i jej poszczególnych części i wyszedł w wydaniu mniejszym (6 map) i większym (18 map). Cena — 70, wzgl. 2·20 zł. Zeszyt III. obejmuje mapy innych części świata, mapki oceanów i mapki całego świata w rzucie równopowierzchniowym i równokątowym (11 map). Cena 1·30 zł. Oddzielne mapki po 12 gr.

RZEŻBA GIPSOWA TATR 1:60.000. Cena 10— zł.

MAPY ŚCIENNE.

	Niepodklej.	Podklej.
Sawicki L., Mapy ścienne obu półkul, Europy, Azji, polityczne lub fizyczne po	14'—	26'—
— Mapy ścienne Polski (mała), Ziem Karpackich po .	14'—	26'—
— Mapy ścienne Afryki, Ameryki Pn., Pd., Australji, polityczne lub fizyczne, po	7'—	14'—
— Mapy ścienne Polski, Francji, Anglii, Włoch po .	22'—	44'—
— Mapy ścienne Europy środkowej, Niemiec, Skandy- nawji (polityczna lub fizyczna), Bałkanu i Rosji po	33'—	62'—
Gustawicz Br., Mapy ścienne Europy (fizyczna lub polityczna), półkuli zachodniej i wschodniej po . .	33'—	62'—
— Mapa ścienna Palestyny mniejsza	7'—	14'—
— „ „ „ większa	22'—	44'—

PRZEWODNIKI.

Borawski A., Katedra krakowska	—60
Konczyńska W., Mogiła Kościuszki	—60
Kowalski, Malowniczy Kraków, 8 akwafort	35—
Kraków. Monograficzny zeszyt »Ziemi« (z ilustracjami)	3—
Livret-Guide du II. Congrès de Géographes et Ethnographes Slaves en Pologne 1927	16—
Przewodnik Kongresowy II. Zjazdu Geografów i Etno- grafów w Polsce 1927	12—
Sosnowski K., Karpaty. Z 22 ryc., w tem 5 mapek	1'20
Sosnowski K., Przewodnik po Beskidach Zachodnich i Pieninach	8'60
Staczek St. jun., Ojców i jego okolice	1'60

RÓZNE.

Bystroń J. St., Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie (z licznymi ilustracjami)	12'50
Jakubowski St., Album architektury praśłowiańskiej	12'—
Leszczycki St., Szlak turystyczny w okolicy Krakowa (z mapą i 2 ilustracjami)	—50
Loth J., Zarys dziejów rozwoju horyzontu geograficznego na tle historii odkryć (z ilustracjami)	7'60
Małecki K., Wśród Sartów (z ilustracjami)	1'20
Seweryn T., Kapliczka Polska (z ilustracjami)	1'20
Simche Z., Tarnów i jego okolica (z ilustr., planem i mapą)	18'—
Smolik P., Wśród wyznawców Burchan-Buddhy (z ilustracjami)	7'20
Talko-Hryniewicz J., Typ fizyczny Polaka	—80
<i>Ludomir Sawicki jako uczoney i działacz</i>	—60